

# Stembrowicz, Kazimierz

---

"Borys Godunow", Rusłan Skrynnikow,  
przeł. Józef Dancygier, Małgorzata  
Ziętalska, Warszawa 1982 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 74/2, 410

---

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ruslan Skrynnikow, *Borys Godunow*, przełożyli Józef Dancygier, Małgorzata Ziętańska, „Biografie Sławnych Ludzi”, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982, s. 207.

Ruslan Skrynnikow, wybitny współczesny historyk radziecki, osiągnął renomę międzynarodową dzięki badaniom nad polityczną i społeczną historią Rosji XVI wieku. Płodną twórczość naukową łączy z pisaniem dobrych prac popularnonaukowych, w których rzetelna wiedza i erudycja koresponują z talentem pisarskim. Biografia pierwszego cara „z wyboru”, której polska wersja ukazuje się pięć lat po wydaniu radzieckim, nieprzypadkowo szybko zniknęła z księgarń, skoro czytelnik polski zdążył już poznać autora dzięki tłumaczeniu jego monografii o Iwanie Groźnym (PIW Warszawa 1979). „Godunow” potwierdza zalety popularnych prac Skrynnikowa. Autor dobrze wyważył proporcje między wątkiem biograficznym i szerokim ujęciem dziejów Rosji, w których kształtowaniu Godunow uczestniczył początkowo jako wpływowy bojar, potem faktyczny władca za formalnych rządów cara Fiodora, wreszcie jako car. Autor traktuje swojego bohatera z dużą dozą sympatii. Podkreśla jego walory intelektualne, zainteresowanie Europą Zachodnią, talent krasomówczy, świetne maniery, niechęć do alkoholu, urodę, a także mistrzostwo w sztuce intryg politycznych, dzięki któremu najpierw zdobył pełnię władzy, a potem i tron monarszy. W przeciwieństwie do Iwana IV nie uciekał się do pogromów, rzezi i nie przelewał na ogół krwi. Był już na długo przed śmiercią człowiekiem schorowanym. Godunow rozszerzył przywileje szlachty, umocnił system przywiązania chłopów do ziemi, ożywił na feudalnych podstawach życie miejskie. Wodzem był kiepskim, za to jego pasją była budowa twierdz. Doprowadził do ustanowienia patriarchatu w Moskwie. Odtąd teoria „Moskwa trzecim Rzymem” na trwale weszła do rosyjskiej doktryny państwowej. Dużą zaletą książki jest ukazanie przez autora dróg dochodzenia do ostatecznych konkluzji przy zastosowaniu niejako detektywistycznych metod w stosunku do sprzecznych niekiedy przekazów źródłowych. Dotyczy to przede wszystkim tych partii tekstu, w których jest mowa o obiorze Godunowa na cara, tzw. mordzie w Ugliczu (nieszczęśliwy wypadek, z którym Godunow nie miał nic wspólnego), czy dziejach Dymitra Samozwańca I.

Biografia Godunowa ukazała się w serii „Biografie Sławnych Ludzi”. Zewnętrznej oprawie edytorskiej nie można nic zarzucić. Nie da się tego niestety powiedzieć o stronie redakcyjnej książki. Wydawnictwo nie zadbało o konsekwentne wyjaśnienie w przypisach wszystkich rosyjskich terminów, co stwarza czytelnikowi trudności w rozumieniu niektórych fragmentów tekstu. Nawet tłumaczka, która kontynuowała przekład po śmierci J. Dancygiera, dopuściła się kilku rażących błędów wynikających z niezrozumienia terminologii (np. s. 102—103, 149, 160). Dobór ilustracji (pod względem wykonania bez zarzutu) jest niekiedy dość przypadkowy i nie podano ich proveniencji.

K. S.

Władysław Konopczyński, *Fryderyk Wielki a Polska*, wyd. 2, posłowiem opatrzył Emanuel Rostworowski, Prace Instytutu Zachodniego nr 9, Instytut Zachodni, Poznań 1981, s. 266.

Jest to wznowienie znanej i powszechnie wykorzystywanej książki, której pierwsze wydanie ukazało się w 1947 r. Mimo wyraźnej tendencji publicystycznej i nieoparcią pracy na specjalnych kwerendach archiwalnych, książka — jako jedyna — była i jest nadal powszechnie wykorzystywana w badaniach historycznych. Uczniowie W. Konopczyńskiego rozwijali bowiem poszczególne wątki pod-